

Nr 4

LIPIEC
SIERPIEŃ
1 9 3 9

PODLASKI MIESIĘCZNIK KATOLICKI

»POZNANIE I WYKONANIE UCHWAŁ
POLSKIEGO SYNODU PLENARNEGO
SZCZYTNYM POSŁANNICTWEM POLSKIEGO KATOLICYZMU«

ORGAN DIECEZJALNEGO
INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ
W SIEDLCACH

N r 4.
R O K V.

LIPIEC—SIERPIEŃ 1939

PODLASKI MIESIĘCZNIK KATOLICKI

BIURO CZYNNIE W DNI POWSZEDNIE OD GODZ. 9 — 15-ej

SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO Nr 62.
TELEFON 182 P. K. O. 180.326.

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOLICKIEJ W SIEDLCACH

Odezwa Biskupów Polskich do wiernych.

„Polska miłująca pokój stanęła przed koniecznością doraźnego uzupełnienia środków swej obrony. Wskutek załamania się prawa moralnego w stosunkach międzypaństwowych silna armia pozostała prawie jedyną rękojmią bezpieczeństwa granic, praw, niepodległości. Dozbrojenie wysunęło się na czoło naszych zagadnień państwowych.

Zarządzenie pogotowia obronności wstrząsnęło Rzeczpospolitą. Przeświadczenie o koniecznej ofierze ogarnęło obywateli. Koło zwycięskiej armii skupił się naród jak nigdy dotąd. Gdy w minionych wiekach nawet w ciężkich potrzebach skąpiono nieraz wojsku koniecznego wyposażenia, obecnie wszyscy śpieszą z ofiarą mienia, z groszem wdowim, z dziecięcą daniną, pańskim darem, z zapisem krwi, z wojennym podatkiem życia. Niezawodny patriotyzm przemówił akcentem bohaterstwa. W błękitach nadwiślańskich wzbił się władnie Orzeł Biały, zbrojny w moc i gromy. Ludy uwierzyły w polskie mocarstwo.

W takiej to chwili my, wasi Biskupi, odzywamy się do was z dorocznej swej konferencji słowem, którego w doniosłych dniach naszego życia słusznie oczekujecie. Odezwa to krótka. Dyktuje nam ją obowiązek pasterski i głębokie obywatelskie poczucie.

Do zadań Rzeczypospolitej w obecnej chwili dziejowej powinniśmy się ustosunkować z niezłomną wiarą

w Opatrzność Bożą, ze spokojem, którego nas Chrystus uczy słowy: „Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?” Wierzymy, że w planach i porachunkach bożych żaden dobry uczynek nie przepada. Ani w losach człowieka, ani w dziejach ludów nie giną bez skutku służba boża, cnota, ofiara szlachetna, uczciwa praca, dobra wola.

Otóż w odrodzonej Polsce, mimo ludzkich błędów i grzechów, wielbiliśmy i czciliśmy Boga i chcemy Mu coraz wierniej służyć. Odparliśmy bezbożniczy komunizm od granic Rzeczypospolitej i nie pozwoliliśmy, by się w polskim życiu pod błędnymi hasłami kultury niechrześcijańskiej zagnieździł. Wyrastamy z bezbożnictwa, wolnomyślicielstwa, pozytywizmu. Leczymy się starannie z laicyzmu, materializmu, obojętności religijnej. Bronimy się skutecznie przed sąsiedzkim neopogaństwem, mimo, że się do nas zakradało w owczej skórze słowiańskich podań i obrzędów. Coraz jawniej, coraz oficjalniej, coraz szczerzej opieramy życie polskie na zasadach chrześcijańskich i na bożym prawie. Duchem Chrystusowym krzepimy się na wewnętrzny wzrost i powodzenie, a na zewnątrz nie hołdujemy zasadom gwałtu i przemocy, nie czyhamy na bezbronnych sąsiadów, wyznajemy hasło braterskiej współpracy ludów, chcemy promieniować naokoło siebie nie błyskawicami najeźdu, lecz światłami kultury chrześcijańskiej.

Jesteśmy pewni, że tak postępując, nie sprzeniewierzamy swego posłannictwa. Ufamy, że Bóg policzy nam tę dobrą wolę, ten wysiłek o Jego chwałę, ten trud o Jego Królestwo, tę troskę o dobro moralne, tę walkę ze złem. Nie wątpimy, że ta Opatrzność, której zawierzaliśmy się przy zmartwychwstaniu Ojczyzny, kiedyśmy ślubowaniem uroczystym postanowili wznieść Jej pomnikową świątynię w stolicy, natchnie nas myślą czynów wielkich, bohater-skich, świętych i wesprze nas, skoro we własnym życiu i w życiu narodów torujemy drogę prawdzie bożej i prawu moralnemu.

Z tej moralnej podbudowy naszego patriotyzmu wypływa powaga naszej postawy praktycznej. W obliczu gróźb wojennych zachowamy spokój, rozagę, godność. Jesteśmy czujni i gotowi na wszystko i dlatego nie poddamy się panice, plotkom, prowokacjom. Zdwoimy sumienność i wytrwałość w powinnościach swego zawodu, a zarazem bez ociągania się spełnimy każdą służbę obywatelską.

Współdziałać będziemy z zapalem z władzami państwowymi w wykonywaniu rozporządzeń przygotowujących życie kraju na możliwości wojenne ku obronie Ojczyzny i wiary, dla ratowania swobód religijnych i sumienia, dla wol-

ności ducha i życia narodowego dozbrowimy armię i wyposażymy ją w skrzydła potężne. Wiara, entuzjazmem patriotycznym, szlachetną wolą zgody podsycać będziemy zniczą miłości Ojczyzny, iżby rozgorzał płomieniem niebotycznym jako nasz hołd modlitewny ku Bogu, jako krzyż wyrastający z serc, jako wołanie Polski o pokój ludów, jako słup ognisty przed narodem, dla obcych zaś jako godło przyjaźni ale zarazem w razie potrzeby jako znak stanowczej przestrogi.

W tym duchu pojednania ale i nieustępliwej obronności łączymy się całym sercem ze wspaniałymi odezwaniami pokoju i sprawiedliwości Ojca św. Piusa XII. Opatrzność wyznaczyła Go na anioła pokoju, na Papieża pojednania, na apostoła zgody. Polska, pragnąca być trwałym czynnikiem równowagi i pokoju, a powołana do spełnienia roli godzenia ludów, będzie popierała szlachetne inicjatywy „Pastorza Anielskiego” czynem i modlitwą”.

V Studium Katolickie.

Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Polsce urządza co roku t. zw. Studium Katolickie, szereg wykładów i dyskusji na jeden główny temat, a przeznaczone głównie dla inteligencji i osób kierowniczych A. K.

Do tego czasu Studium Kat. odbywało się: w Poznaniu, Wilnie, Warszawie i Katowicach.

Tegoroczne, piąte z kolei, Studium Katolickie odbędzie się **w Krakowie w czasie od 1 — 6 października**. Myślą przewodnią tego Studium będzie nowe hasło Akcji Katolickiej, które zacznie obowiązywać od najbliższego święta Chrystusa-Króla.

Osoby pragnące wyjechać na Studium do Krakowa, winny zgłosić swe uczestnictwo do 15 września w Diec. Instytucie A. K. w Siedlcach. (Na Studium przysługiwać będzie zniżka kolejowa 50 proc. tam i z powrotem).

Poznajmy uchwały Synodu.

„Posłannictwo Polski”.

I. Uchwały.

Uchwała 114 § 1. W całym życiu Rzeczypospolitej powinna się skutecznie zaznaczać cześć dla naszych Patronów niebieskich, Świętych i Błogosławionych.

§ 2. Wytrwale prowadzić należy dawne i nowe procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne.

Uchwała 119. Należy szerzyć cześć Najśw. Marii Panny, która to cześć powinna zajmować miejsce w prywatnym i publicznym życiu katolickim.

Uchwała 81. Synod Plenarny nakazuje, aby we wszystkich diecezjach szerzono prawdziwe zrozumienie istoty i celu Akcji unijnej, i aby zarówno duchowieństwo jak i wierni modlitwą i czynem poparli zjednoczenie Kościołów.

Uchwała 56. Katolicy winni świecić przykładem cnót chrześcijańskich w ubiorze, zabawach i rozmowach powinni przestrzegać zasad skromności chrześcijańskiej.

Hasła A. K.

„Uchwały Synodu o niebezpieczeństwach dla życia katolickiego w Polsce i środkach zaradczych”.

„Z obowiązku pasterskiego musieliśmy przestrzec przed współczesnymi ruchami antyreligijnymi i antykościelnymi...

Walcą z wiarą komunizm i nacjonalizm i wszelkie te kierunki ideowe, które się na materializmie zasadzają... Walczą propagandą bezbożnictwa i materializmu, walczą złudą raju sowieckiego, utożsamianiem Kościoła z faszyzmem i z wrogiem świata pracy. Walczą z wiarą, a walcą zwykle w tajnym sprzysiężeniu wolnomularstwo i wolnomyślicielstwo. Walczą o świadome programy masońskie, które urzeczywistnić pragną na gruzach wiary... Stąd to wołanie zakulisowe o szkołę bez nauki religii, o złamanie rzekomego wszechwładztwa kleru, o nadzór państwowy nad Kościołem i jego instytucjami. Stąd to bezimienne domaganie się zniesienia kościelnych zakładów opiekuńczych i katolickich stowarzyszeń dobroczynnych, odebrania zakonnych szpitali i fundacyj kościelnych. Stąd pokątne judzenie na zrzeszenia kościelne i Akcję Katolicką. Stąd próby kłócenia Kościoła z Państwem, kompromitowania hierarchii i jej powagi.

Stąd hasło wolności sumienia, pojmowane jako zasada nie pozwalająca Kościołowi opierać się deprawacji sumień. Stąd pokrewne hasło tolerancji religijnej, według którego Kościół katolicki w Polsce miałby być zrównany z pierwszą lepszą sektą, stąd antyklerykalizm uchodzi w pewnych grupach za dobry ton i za towarzyszką legitymację.

Ostatecznym celem walki z katolicyzmem jest Polska bez Boga, Państwo bez zasad chrześcijańskich, naród bez wiary. Napotykać na nieunikniony opór, powodują w kra-

ju napięcia, które wtedy ustapia, gdy skończymy budować Polskę katolicką. Realizując chrześcijaństwo, scementujemy jedność narodu i uchronimy go od zagłady rodzimej kultury.

(Z „Orędzia Episkopatu Polskiego w sprawie Uchwał Synodu”).

Akcja Katolicka w Polsce musi w chwili obecnej być podwójnie czujna: wobec wroga czyhającego na granice nasze, wielu wrogów religii i Kościoła w kraju naszym przycichło i przyciało się, inni znowu pragną się odegrać, głosząc, że więcej są pożyteczni dla obronności kraju niż katolicy. Katolicy postawą swoją, czynem i ofiarą kłam zadają. Coraz dobitniej też w tych przełomowych chwilach potwierdza się dziejowa prawda, że Polska właśnie przez swoją katolickość jest potęgą niezniszczalną, bo opiera się nie tylko o liczbę i masę, ale o duchowe siły, tak przyrodzone jak i nadprzyrodzone, a te czerpie z Kościoła Chrystusowego. Musimy mieć oczy otwarte na czyhające na duszę narodu niebezpieczeństwa, jak: bezbożnictwo, wolnomyślicielstwo, rozluźnienie obyczajów przez pornografię, nadużywanie małżeństwa, rozwody, socjalizm, komunizm, rasizm, totalizm i wreszcie sekciarstwo wszelkiego pokroju.

Rozwiązanie sekty „Badaczy Pisma św.”

Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dn. 2.VI.39 r. zostało rozwiązane Stowarzyszenie p.n. „Badacze Pisma św.”. W motywach swego zarządzenia Urząd Wojewódzki podaje następujące powody, które zmusiły władze państwowe do likwidacji sekty, a mianowicie:

1. Stowarzyszenie „Badaczy Pisma św.” szerzyło za pomocą swego czasopisma „Złoty Wiek” propagandę antyreligijną, częściowo niemoralną i antypaństwową, w rezultacie czego władze były zmuszone do konfiskaty powyższego organu i wydawnictw sekty, jak np. „Das goldene Zeitalter”, „Domowe ognisko”, „Rząd”, płyty gramofonowe.
2. Przywódca sekty Wilhelm Scheider został skazany wyrokiem prawomocnym na 6 miesięcy więzienia za to, że publicznie wyszydzał wyznania chrześcijańskie.
3. Redaktor „Złotego wieku” został skazany na 15 miesięcy więzienia za publiczne wyszydzanie Kościoła katolickiego.
4. Sekta sprowadzała w sposób nielegalny wydawnictwa nie posiadające w Polsce debitu pocztowego.

W czasie śledztwa ustalono, że sekta w Polsce porozumiewa się ze swą centralą zagraniczną za pomocą szyfru. W instrukcjach tajnych zabrania się członkom „Badaczy

Pisma św." wstępowania do stowarzyszeń polskich o charakterze militarnym z wyjątkiem LOPP. i to jedynie w tym wypadku, gdy chodzi o obronę członka sekty. W korespondencji nadchodzącej z Rosji sowieckiej lży się Polskę.

Władze państwowe słusznie uczyniły, rozwiązując sektę, bo co innego jest gorące pragnienie pokoju, a co innego rozbrajanie społeczeństwa, by je wydać na pastwę czychającego sąsiada. Uważamy, że „badaczom” winno się ułatwić wyjazd do Trzeciej Rzeszy, tam bowiem będą mieli właściwe pole do swej propagandy.

Założycielem sekty „Badaczy Pisma św.” jest Karol Russel, urodzony w Pittsburgu w 1852 r. a zmarły w r. 1916. Pussel, biorąc za podstawę swych „natchnień” Pismo św., całkowicie je wypacza, pewne niewygodne mu ustępy wykreśla, inne zaś dowolnie nagina do swych ewolucyjno-anarchistycznych założeń. Według Russela człowiek nie posiada duszy nieśmiertelnej a obecne organizacje religijne i państwowe oraz instytucje prawno-społeczne są złe, są dziełem szatana i muszą ulec zniszczeniu. W „Boskim planie wieków” Russel nakreśla specjalnie uprzywilejowaną rolę żydom.

Dużo rozgłosu sprawiły sekcje procesy o bluźnierstwa, profanacje, działalność komunistyczna, uchylanie się jej członków od służby wojskowej. „Badacze Pisma św.” w Polsce nie są jednolitą organizacją religijną, lecz dzielą się na szereg nieraz gwałtownie zwalczających się odłamów. Główny ośrodek propagandowy na Polskę znajdował się dotychczas w Łodzi.

To też spodziewać się należy, że rozwiązanie łódzkiego Stowarzyszenia „Badaczy Pisma św.” w dużej mierze otwoży oczy naiwnym jego zwolennikom, a tym samym zmniejszy zasięg ich antyreligijnej i antypaństwowej roboty.

Ostrzeżenie.

Od dłuższego czasu dochodzą nas głosy z diecezji, że po naszych miasteczkach i wioskach włóczą się różni ludzie, wynajęci i opłacani przez wrogów naszego Państwa, którzy swoimi opowiadaniem wprowadzają niepokój i panikę wśród społeczeństwa. Przestrzegamy wszystkich, aby nie słuchali owych wysłanników. Także od pewnego czasu niemiecka stacja radiowa podaje komunikaty po polsku. Całość tych komunikatów to fałsze, kłamstwa, każdy członek Akcji Katolickiej winien sobie uważać za punkt honoru nie słuchać naszych wrogów.

Hnsło miesięczne.

„Troska o potrzeby materialne Kościoła, wpływem zrozumienia Obowiązków Katolickich”.

KATOLICKIE

STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Uwagi na temat sprawozdań i metod pracy w naszych Oddziałach.

Pięć lat dobiega od chwili gdy pierwsze Oddziały KSM. powstały na terenie naszej diecezji i na podstawie zebranych materiałów możemy dojść do pewnych wniosków. Niektóre Oddziały mogą się poszczycić pięknym dorobkiem, w innych natomiast praca śpi: członkowie są naogół bierni, mało wyrobieni i brak w nich apostołskiego zapału, jest za mało twórczości. Pięknie mówił ś.p. Biskup Przeździecki: że w Akcji Katolickiej nie możemy mieć tylko widzów — musimy mieć działaczy — ludzi czynu — żołnierzy jednej wielkiej armii Chrystusowej. A więc musimy wszyscy myśleć o tym nie tylko jaką rzecz dobrą poruszyć na zebraniu — lecz również o tym jak ją wykonać. Mamy zastanawiać się często nad tym co każdy z nas jako członek KSMężów zrobił. Czy nie zamało? A więc przy pomocy łaski Ducha św. weźmy się gorliwiej niż dotąd do pracy, każdy z nas niech sobie powie i ja też coś zrobię i pomogę w przeprowadzeniu tych spraw, o których się mówi na zebraniu. Zebrania nasze odbywają się przeważnie raz na miesiąc, ale jest już szereg zastępów, których członkowie, w wiosce, zbierają się co tydzień dla czytania pism katolickich; rozmawiają sobie przytym o sprawach, które mają na celu chwałę Boga i dobro ogólne.

Czasy dzisiejsze — to chwile przełomowe — wymagają one od nas zdwojonej pracy. Nie wiemy jak się stosunki na przyszłość ułożą — ale horyzont naszego życia jest bardzo zaciemniony; wojna wisi na włosku. A więc tymbardziej musimy właściwie się zachować: szerzyć spokój, dawać dowody opanowania się na każdym kroku, demaskować działalność wroga naszemu Państwu, wspomagać wysiłki władz naszych, zmierzające do wzmoczenia obronności naszego kraju. Plotek złych nie powtarzać, a badać źródło skąd one pochodzą. Dodawać młodym — ducha zapału — szerzyć myśl, że to wielki honor nawet swe życie oddać w obronie wielkich ideałów — Boga i Ojczyzny. Szerzyć potrzebę zaznajomienia się z zastępczą służbą wojskową, wzmacniać produkcję rolną, bo zboże jest potrze-

bane do wyżywienia naszej armii, brać szczery udział w akcji samopomocy rolnej.

Potrzebą chwili jest nawiązać bliższy kontakt z młodzieżą. Dlaczego tak mało druhów z Kat. Stow. Młodz. Męskiej do nas przechodzi? Postarajmy się o to, by każdy druh, który się ożeni wstąpił zaraz do naszych szeregów; korzystajmy z młodszych sił, które wnoszą wiele ożywienia w pracy. Starajmy się o to, by każda większa wioska posiadała swój zastęp, ale i o to by w zastępie coś się robiło. Praca ta może być bardzo wydajna i może wywierać wpływ na całą wioskę. Ale by tę pracę prowadzić konieczne trzeba samemu się trochę dokształcić, przeczytać (chociażby na zebraniu zastępu) o podstawowych obowiązkach członków KSM, o programie pracy i t.p. Należy czytać pisma: „Na wyżyny”, „Przebojem” i „Kat. Mies. Podl.”, a z pism zawodowo-rolniczych „Plon” lub „Gazetę Świąteczną”. Zbieranie głosu w dyskusji w zastępach da nam pewne wyrobienie; będziemy się uczyli bronić naszych zasad katolickich i gdy znajdziemy się na zebraniu czy to Kółka Rolniczego czy to Kasy Poż.-Oszczędn. nie zapomnimy języka i zawsze jakąś sprawę dla dobra ogólnego poprzeć będziemy mogli i słowem i czynem. Praca nasza musi być dostosowana do naszych potrzeb, co się dzisiaj często nazywa „specjalizacją” — to jest poruszać będziemy, takie sprawy, które nas najwięcej jako katolików, polaków i rolników obchodzą. Apostolstwo polega na działaniu — mamy oddziaływać, wywierać wpływ na swych sąsiadów, namawiać ich do dobrego, nie żałować swych słów i cierpliwości by kogoś od złego oderwać i na dobrą drogę naprowadzić; oddziaływać na swoje otoczenie dobrym przykładem, by zyskać sobie prawdziwe miano sprawiedliwego męża katolika-Polaka.

Akcja antykomunistyczna.

W Warszawie w dniach 15—17 czerwca b.r. odbył się kurs antykomunistyczny. Szereg referatów wygłoszonych przez wybitnych prelegentów dał możność słuchaczom zapoznania się bliżej z akcją komunistyczną. Została przedstawiona cała groza sytuacji — jak to Rosja Sowiecka pomimo różnych paktów za ostateczny cel swój uważa przeprowadzenie rewolucji światowej.

Oświetlone zostały metody pracy komunistycznej na najbliższą przyszłość. Między innymi Komintern poleca swym członkom, by oficjalnie usunęli się od jawnej roboty

komunistycznej, natomiast wkradli się na członków do różnych organizacji legalnych (między innymi i do KSM) i dopiero zapoznawszy się z tą pracą rozbijali nasze organizacje.

A więc baczność! Wróg nie śpi. Przyczyniać się musimy do zwalczania tej akcji. Jaką drogą? — Przez szerzenie zasad katolickich wszędzie, przez szerzenie prasy katolickiej, przez szerzenie oświaty. Co więc każdy z Oddziałów, co każdy z członków KSM w tej sprawie ma uczynić?

Niech ta sprawa będzie omówiona na najbliższym zebraniu.

Akcja walki z publiczną demoralizacją.

Mówi nam o tym uchwała Synodu 62 p. 6. Zwracamy uwagę Kierownictw Oddziałów na konieczność podjęcia walki z publicznymi przejawami demoralizacji. Odnosi się to między innymi do różnych niestosowanych zabaw. Ojcowie muszą dbać o zdrowie moralne naszych rodzin, złe reklamy kinowe i t. p. Również musimy zwalczać tak rozpowszechnione przeklinanie. Przekleństwa słyszy się na każdym kroku. Często jest to powodem zgorznięcia dzieci. Mąż katolicki musi być opanowany — nie przeklina — i jeszcze innym zwraca delikatną uwagę, by się tego nałogu wyzbyli.

Dar dla armii.

Stosownie do uchwały Zjazdu Związkowego Mężów Katolickich w Warszawie i uchwały Zarządu zbieramy pieniądze na dar dla armii (samochody-kaplice). Każdy Oddział winien zebrać choćby najskromniejszą sumę pieniędzy i przelać ją do Centrali w Siedlcach, nie później niż do dnia 25 października r.b. Mamy nadzieję, że nie będzie Oddziału na terenie naszej diecezji, który by tej akcji nie poparł.

P.O.P. i F.O.N.

Ponieważ Związek nasz ogłosi jaką sumę wpłaciły oddziały nasze na F.O.N. i P.O.P. prosimy o nadesłanie pocztówką wiadomości jaki oddział i wiele na co wpłacił.

Tablice.

Wszystkim nam powinno zależeć na zwiększeniu się czytelnictwa gazet katolickich. Wyraźnie o tym mówi uchwała synodu 77 § 1.

Nadarzya się sposobność z której mamy święty obowiązek skorzystać. Dzięki Redakcji „Głosu Podlaskiego” każdy Prezes Oddziału KSM otrzymuje drukowany na jednej stronie numer „Głosu Podl.” (nawet bezpłatnie). Dlaczego? Żeby ten numer nie tylko sam przeczytał, ale by był czytany przez wiele osób. A jak to zrobić? — Przez naklejenie pisma na tablicy przy kościele parafialnym. A jeśli tablicy nie ma? — to trzeba ją koniecznie, jak najprędzej wspólnymi siłami zrobić. Już mamy cały szereg wiadomości z terenu, że Prezesi Oddziałów zatroszczyli się o to i nie tylko „Głos Podl.” jest naklejony, ale również i tygodnik „Front Katolicki”. Przypuszczamy, że każdy Oddział zdobędzie się na to, aby na przyszłość zaprenumerować 1 egz. „Głosu Podl.”, drukowany na jednej stronie. A gdyby Oddział tłomaczył się tym, że nie ma pieniędzy, to przecież honor Prezesa i całego Kierownictwa wymaga by 10 groszy na tydzień znalazło się, a tym sposobem spełnimy uchwałę Synodu Biskupów, którzy wkładają na nas obowiązek przyczynienia się do rozszerzenia czytelnictwa pism katolickich. (Adres dla prenumeraty: „Głosu Podl.” Siedlce, Floriańska 1). Prenumerata 40 gr. miesięcznie. Znamy wypadki, że nawet wioski składają się na jeden numer „Głosu Podl.” i naklejają na tablicy. W każdej wiosce znajdzie się przecież kilku ofiarodawców, którzy przyczynią się do podniesienia oświaty w duchu katolickim.

Panowie Prezesi nie zaniedbajcie tej sprawy, ona musi nam leżeć głęboko na sercu.

Porządek dzienny posiedzenia Kierownictwa.

1) Modlitwa, 2) Sprawdzenie obecności, 3) Odczytanie protokołu, 4) Przegląd pism organizacyjnych, 5) Przygotowanie porządku dziennego na zebranie ogólne, 6) Wolne wnioski.

Porządek dzienny walnego zebrania.

1) modlitwa do Ducha św., 2) sprawdzenie obecności, 3) odczytanie protokołu, 4) kwadrans ewangeliczny, 5) spra -

wozdanie z ostatnich czynności Kierownictwa, 6) sprawy bieżące (przygotowane przez Kierownictwo), 7) wolne wnioski, 8) śpiew „My chcemy Boga”.

Uchwały Zjazdowe.

Uchwały przeprowadzone na Zjeździe Delegowanych w Siedlcach w dniach 4 i 5 czerwca b.r. ogłoszone w Kat. Mies. Podl. i Głosie Podl. obowiązują wszystkie Oddziały. A zatem muszą one być przedmiotem uchwał na zebraniu ogólnym każdego Oddziału.

Ważna sprawa.

Cały szereg Oddziałów otrzymał w roku ubiegłym pewne sumy pieniężne na pomoc w naszej pracy z budżetów gminnych (na rozmaite cele: na pracę kulturalno-oświatową, na świetlice, na dziecińce, na biblioteki, na przysposobienie rolnicze, na domy katolickie i t.p.).

Ponieważ budżet gminny układa się w miesiącu wrześniu, najpóźniej w październiku, prosimy więc Kierownictwa by zawczasu złożyły podania do zarządów gminnych (względnie do Magistratów) o uzyskanie subsydiów.

Podania te niech poprą nasi radni, niech odpowiedni wniosek przygotują i przyczynią się do przeprowadzenia uchwały.

KATOLICKIE

STOWARZYSZENIE KOBIEĆ

Członkini K.S.K. w obronie kraju.

Związek Kat. Stow. Kobiet w imieniu wszystkich członkiń zrzeszonych w naszej Organizacji przystąpił do współpracy z Organizacją Przysposobienia Wojskowego Kobiet. Statut i regulamin P. W. K. pozwala pracować w swych ramach jednostkom i Stowarzyszeniom kobiecym, bez względu na ich przynależność organizacyjną, gdyż **Organizacja P.W.K. jest stowarzyszeniem wyższej użyteczności, zorganizowanym na zasadach wojskowych i służyć ma obronności Państwa.**

Organizacja P.W.K. ma zająć się i pokierować przysposobieniem kobiet do obrony kraju, gospodarczo, moralnie i społecznie. Członkiniami P.W.K. mogą być osoby należące tylko do organizacji P.W.K. jak również i całe stowarzyszenia innych organizacji.

Nic też dziwnego, że nasz Związek mający w swej organizacji tyle polek — matek za zgodą Episkopatu polskiego zgłosił swój akces do tej wielkiej i szczytnej współpracy. Teraz naszym obowiązkiem poszczególnych członkiń KSK. będzie godne wywiązanie się z tej przecież tak bliskiej sercu naszemu pracy. To też z pośpiechem spełniać musimy w jak najprędszym czasie cały szereg włożonych na nas zadań.

1) Przejsć kurs informacyjny urządzany przez nas w Oddziałach lub nawet dla kilku Oddziałów w jednej miejscowości. Na kurs taki uczęszczać trzeba pilnie, pociągając za sobą nawet niezorganizowane niewiasty. Każda członkini powinna otrzymać zaświadczenie o przesłuchaniu takiego kursu, gdyż każda musi być przygotowana do obrony kraju na wypadek wojny, obrony nie na froncie, gdzie będą się bili mężczyźni, lecz we własnych wsiach i domach. Pamiętajmy, że jeśliby wybuchła wojna, o zwycięstwie stanowić będzie nie tylko wojsko, lecz zachowanie się i postawa moralna całego narodu! Krzywdę więc zrobią i krajowi i sobie te, które kursy te zlekceważą, lub przez jakąś niepotrzebną zupełnie bojaźń i lęk na nie nie przyjdą! Mamy obowiązek szkolenia członkiń w zakresie przysposobienia do obrony kraju i od obowiązku tego uchylić się nie może żadna Polka, a członkini A. K. w szczególności.

Jednak pomimo szkolenia nie mogą być zaniedbane nasze zwykłe zebrania miesięczne.

2. Stowarzyszenia współdziałające z P.W.K. opłacają składkę Centralną, Oddziały KSK. z tego tytułu nie będą obciążone nową składką, mają tylko obowiązek przy zbiórkach i imprezach dopomagać w zdobywaniu funduszków na cele P.W.K.

3. Przy ewidencji w kursach p. k. do o. k. między organizacyjnych (o których jednak członkinie nasze powiadomi KSK.) należy podawać swą przynależność organizacyjną KSK.

4. Po za kursami informacyjnymi Oddziały w porozumieniu się z Centralą w Siedlcach przeprowadza kursy samoobrony domu i kursy specjalne: sanitarne, opiekunek domowych, masowego gotowania. Po wszelkie informacje Oddziały przede wszystkim będą się zwracały do Kat. Stow. Kobiet w Siedlcach, w całej zaś tej pracy pamiętać mamy, że jako członkinie A.K. jesteśmy apostołkami, że swym zachowaniem się, postawą i gorliwością innym przykład dawać musimy, że obowiązkiem naszym to nie tylko wziąć udział lecz i innych pociągać, podnosić ducha, nie krytykować, nie osłabiać swym niepokojem i nieufnością otoczenia, lecz być wzorem Polki katoliczki w każdej doli i niedoli Ojczyzny.

Łańcuch Komunii Świętej

Na Zjeździe Delegowanych Kat. Stow. Kobiet w Siedlcach w dniu 24 maja 1939 r., na wniosek kilku Oddziałów uchwalony został Łańcuch Komunii Świętej na intencję pokoju. Od dnia 1 września b.r. Łańcuch ten rozpoczynamy wzywając wymienione poniżej Oddziały do obowiązkowego przystąpienia w dniu wskazanym do Stołu Pańskiego. Kolejność nie może być zmieniana, gdyż nastąpiłaby przerwa, która jest niedopuszczalna. Na sumieniu członkiń, a szczególnie Kierownictw, leży wypełnienie tego wielkiego, a tak pięknego zarazem obowiązku, przez Was same Drogie członkinie zainicjowanego i uchwalonego. W podanej kolejności, którą same przestrzegać i dopilnować macie, ofiarujcie swe serce i modły Chrystusowi, błagając Go gorąco, by grozę wojny od nas oddalił, by zachował nam naszą ukochaną Ojczyznę, silną, wolną i potężną, by do Waszych stroskanych serc powrócił spokój, by wolą Swą świętą nie zakrwawił je w nieutulonym żalu za najbliższymi, którzy mogą legnąć na polu walki. A jeśliby nawet Bóg, za winy nasze niezliczone pokarał nas wojną, błagajmy Go, całą siłą naszych uczuć, o moc przetrwania o siłę ducha i oręża

polskiego — o zwycięstwo nad tymi, którzy grożą nam zaborem, którzy chciwie ręce wyciągają po naszą ziemię, wolność i wiarę!

Kierownictwa pamiętajcie, że zmianą dnia, lub uchyleniem się, a nawet przeoczeniem kolejności przerwiecie te codzienne błagania o tak wielką dla nas wszystkich sprawę, a wszystkie przecież Polkami jesteście, kochacie Ojczyznę, miłujecie swych mężów i synów — niechże nigdy nie zartęga Wami rozpacznie sumienie, że może przez niedbalstwo któregoś z Oddziałów, Pan zastępów nie wysłuchał błagań naszych.

Karne, przez miłość dla Polski, pomnę hasła naszej Organizacji „Pro Christo et Patria” podporządkowujcie się wezwaniu, bo nie może być, bo nie będzie wśród nas w szeregach A.K. — dezerterek!

Gdyby tak wypadło, że nie wszystkie członkinie Oddziałów będą mogły w dniu wyznaczonym przystąpić do Komunii św., to pójdą na czele ze swym Kierownictwem, te, których bardzo ważne powody nie skłonią do pozostania w domu. Pójdą, bo są Polkami i członkiniami Organizacji, która za drogowskaz w swej pracy ma Boga i Ojczyznę! A Ojczyzna już potrzebuje naszej pomocy, którą w każdej formie damy, z życiem nawet gdy zajdzie potrzeba.

Wrzesień: 1) Zbuczyn, 2) Borowie, 3) Stężycza, 4) Kolano, 5) Garwolin, 6) Wohyń, 7) Górzno, 8) Radzyń, 9) Dęblin, 10) Kłoczów, 11) Paszenki, 12) Siemień, 13) Łuków Przem. Pańsk, 14) Parysów, 15) Niecieplin, 16) Sobieszyn, 17) Trąbki, 18) Miłanów, 19) Radoryż, 20) Biała-Podl. Św. Anna, 21) Stanin, 22) Gęś, 23) Gończyce, 24) Wyrzyki, 25) Brzostówka, 26) Wiśniew, 27) Żelechów, 28) Brzeziny, 29) Rudno, 30) Komarówka-Podl.

Październik: 1) Kolechowice, 2) Goźlin, 3) Gocław, 4) Bobrowniki, 5) Wola-Osowińska, 6) Kock, 7) Łuków Podw. Św. Krzysa, 8) Biała N.M.P., 9) Tuchowicz, 10) Sokółów-Podl., 11) Seroczyn-Sterd., 12) Sterdyń, 13) Cerańów, 14) Grodzisk, 15) Rozbity Kamień, 16) Krześlin, 17) Czekanów, 18) Łuzki par. Jabłonna, 19) Suchożebry, 20) Unin, 21) Parysów, 22) Krzesk, 23) Rogów, 24) Ulan, 25) Ostrów-Podlaski, 26) Maciejowice, 27) Masów par. Bobrowniki, 28) Radzików Wielki, 29) Leśna Podl., 30) Żeliszew, 31) Mokobody.

F. O. N.

Czy wszystkie Oddziały spełniły obowiązek obywatelski składając ofiary na F.O.N. Jeśli są Oddziały — które

nie zdążyły wykupić pożyczki na P.O.P. muszą złożyć przynajmniej ofiary na F.O.N. Następny Miesięcznik poda listę Oddziałów, które z obowiązku swego wywiązały się — a sądzymy, że wszystkie stanęły na wezwanie Zarządu Centrali w poprzednim Miesięczniku. Oddziały, które jeszcze Centralę o tym fakcie nie zawiadomiły prosimy o zgłoszenie się, by nie zabrakło ich w wykazie. Ofiary na F.O.N. przyjmuje P.K.O. i urzędy pocztowe, dając specjalne pokwitowanie.

Związkowy Zjazd Delegowanych

W dniach 3 i 4 czerwca b.r. odbył się w Gdyni Związkowy Zjazd Delegowanych Kat. Stow. Kobiet. Na Zjazd przybyły delegacje 19 diecezji.

Kierownictwa — uwaga!

1. Czy zapłacona składka do Centrali za I-sze półrocze 1939 r., czas już wpłacać za II-gie półrocze (2 gr miesięcznie od członkini)?

2. Czy Oddział prenumeruje „Gazetę Kobiet” i „Zjednoczenie”?

3. Czy Kierownictwa i Oddziały przestrzegają i wypełniają zlecenia podawane w „Miesięczniku Podlaskim”?

4. Czy Kierownictwa prowadzą porządknie księgowość?

5. Czy przerobiony został „Podręcznik dla kandydatek”?

6. Czy Kierownictwa ułożyły już programy pracy na okres jesienny i zimowy — zebrania, zbiórki zastępów, świetlice, czytania izbowe, kursy gospodarcze?

7. Czy prezeski kompletują roczniki „Miesięcznika Podlaskiego”, „Gazety Kobiet” i „Zjednoczenia”?

8. Czy wszystkie członkinie mają legitymacje (5 gr na 3 lata) i znaczki (45 gr)?

9. Czy Oddział wpłacił na P.O.P. lub F.O.N.?

10. Polecamy Kierownictwom zaprenumerować pismo wydawane przez organizację P.W.K. p.t. „Silne, zwarte gotowe” opłata roczna 4 zł, półroczna 2.20 zł, kwartalna 1.20 zł — Redakcja: Warszawa, ul. Bolesława Prusa 6 m. 4.

Sztandar.

Przypominamy, że Oddziały, które chcą mieć sztandar winny zwrócić się do Centrali (Siedlce, Piłsudskiego 62) prosząc o pozwolenie ufundowania podając nazwiska rodziców chrzestnych.

Sztandary muszą być przepisowe — instrukcje w Centrali.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Echa Zjazdu Delegowanych KSM. M.

Tegoroczny Zjazd Delegatów Kat. Stow. Młodz. Męskiej diec. Podlaskiej, odbyty w dn. 11.VI w Łukowie, znamionował szczególną siłę, zwartość, sprężystość — cechy najbardziej właściwe naszego Narodu, świadomego doniosłej roli, jaką ma spełnić w obliczu rozgrywań politycznych w Europie.

Już w pierwszych słowach otwierającego obrady Zjazdu Dyrektora Diec. Inst. Akcji Katolickiej Ks. Prałata Kamińskiego padają z ust silne zdania: „My KSM-owcy, w myśl naszych haseł staniemy murem i nie damy ani piędzi ziemi, bo to nasza, kochana, potem i krwią obficie zroszona — ziemia ojczyzna”.

Obok przedstawiciela Administracji państwowej, na tle mundurów organizacyjnych, lśnią oficerskie mundury przedstawicieli Władz Wojskowych, których przemówienia żywiołowo przyjmuje młodzież, dając wyraz swego wielkiego przywiązania do armii.

Z krótkiego, kilkakrotnie oklaskami przerywanego przemówienia Sekretarza Generalnego na temat: „Druh w służbie rolniczej i wojskowej Państwa” — wypływają twarde, zdecydowane słowa rezolucji:

„Zjazd Delegowanych KSM.M. Diecezji Podlaskiej, obradujący w dniu 11 czerwca b. r. w Łukowie łączy się w tak doniosłych chwilach dla Polski z całym narodem, z głębokim przeświadczeniem ponoszenia odpowiedzialności za losy Narodu, uchwała i postanawia:

1) Podwoić swe siły nad dalszą budową potęgi duchowej i zwartości wewnętrznej Polski przez pełnię katolicyzmu w życiu prywatnym i zbiorowym społeczeństwa polskiego, jednocześnie stwierdza swą gotowość do ponoszenia wszelkich trudów i ofiar, jakich domaga się Polska od wiernych swych synów.

2) Mając na uwadze, że wewnętrzny stan gospodarki Państwa najzupełniej się łączy z Jego obronnością zewnętrzną i postawą moralną żołnierza, Zjazd postanawia użyć wszystkich sił do współpracy z Wojewódzkimi i Powiatowymi Komisjami Służby Młodzieży Wiejskiej nad pod-

niesieniem produkcji gospodarczej i sprawnym działaniem samopomocy rolnej.

3) Uroczyscie stwierdzamy jako synowie tych, którzy własną krwią znaczyli ofiarę obrony wiary Chrystusowej na Podlasiu, gotowość na rozkazy Naczelnego Wodza dla świętej sprawy Chrystusowej.

Tak nam dopomóż Bóg!"

Czy chcesz być w Rzymie?

Czy chcesz być świadkiem niezwyklej manifestacji, jakiej dotąd nigdy jeszcze nie widziałeś?

Oto we wrześniu, w dniach od 2 — 10.IX odbędzie się w Rzymie wielka pielgrzymka młodzieży robotniczej z całego świata. Pielgrzymka odbywa się za wiedzą i zgodą Ojca św. Weźmie w niej udział 20.000 młodych robotników i robotnic, którzy zjadą zewsząd z hołdem ziemskiemu następcy Chrystusa-Robotnika. Wezmą także udział księży asystenci i osoby współpracujące z młodzieżą. Pielgrzymów przyjmie i przemówi do nich Ojciec św. Pius XII.

W tych wspaniałych manifestacjach weźmie także udział Polska przez oficjalną delegację Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej.

Oprócz udziału w uroczystościach oficjalnych do programu polskiej delegacji wejdzie manifestacyjny hołd u grobu Świętego Wodza Młodzieży Polskiej Stanisława Kostki. Delegacja zwiedzi Wiedeń, Florencję, Assyż i Wenecję. Wyjazd nastąpi 2.IX b. r. z Katowic.

Koszta od osoby—225 zł (przejazd, utrzymanie w czasie pobytu, przewodnik, wiza i paszport). Zgłoszenia **odwrotnie** kierować pod adresem: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Siedlcach, ul. Piłsudskiego 62.

Z życia Oddziałów.

Druhowie z Hańska, zawiadamiając Centralę o dokonaniu obowiązku obywatelskiego złożenia ofiary na F.O.N. piszą:

„Z największą przyjemnością stwierdzamy, że skromne, ale szczere datki złożyli wszyscy w wyznaczonym terminie.

Jednocześnie meldujemy, że garstka naszych druhów w razie potrzeby, gdyby wróg śmiał sięgnąć po nasze mie-

nie, gotowa jest stanąć w karnych szeregach obrońców Ojczyzny i podporządkować się twardym rozkazom Wodza".

Meldunek Wasz przyjęliśmy w głębokim przekonaniu, że jest on wyrazem zdecydowanej woli wszystkich Was, Druhowie, z całej Diecezji. Bóg widzi, że dla świętej sprawy zmienić pług na szablę zawsze jesteście gotowi!

Komunikaty.

1. W roku bieżącym Związek przystąpił do prac nad dostosowaniem pism związkowych Kierownika i Przyjaciela Młodzieży do życia i zawodu młodzieży, w związku z tym nastąpi podział Oddziałów na wiejsko-rolnicze i miejsko-ziemiejskie. Od stycznia 1940 r. będzie wydawany Przyjaciel Młodzieży Wiejskiej i Przyjaciel Młodzieży Miejskiej.

2. Oddziały, które złożyły ofiarę na F. O. N., a dotychczas o tym nie zawiadomiły Centrali, niechże to uczynią natychmiast.

3. Podobnie prosimy o natychmiastowe zawiadomienie nas, na jaką sumę Oddziały podpisały, czy też od razu wpłaciły na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej.

4. W związku z obecną sytuacją, gdzie dobre zorganizowanie obsługi gospodarstw rolnych ma decydujące znaczenie w obronności Państwa, zarządzeniem Ministerstwa organizuje się Rolniczą Służbę Młodzieży Wiejskiej. Zadaniem jej: podniesienie produkcji rolnej, zdecydowana walka z chwastami, tworzenie kadr samopomocy rolnej, mającej za zadanie obsługę gospodarstw, pozbawionych mężczyzn, lub koni oraz umasowanie akcji p. r.

Do pracy tej przystąpiły Kat. Stowarzyszenia, a więc nikogo z druhów zbraknąć nie może.

W komisjach gminnych Rolniczej Służby Młodzieży Wiejskiej z chwilą jej powołania weźmie udział przedstawiciel Kat. Stow. Młodz. Męskiej, delegowany z najbliższego Oddziału. Do komisji powiatowych i wojewódzkich — delegatów wyznacza Stowarzyszenie.

5. W związku z powyższym przy każdym Oddziale wiejskim Kat. Stow. Młodz. Męskiej natychmiast stworzyć mają sekcję rolną i pracujące w niej sprawne i liczne zespoły p. r.

6. Zainteresować akcją p. r. młodzież niezrzeszoną.

7. Udział przodowników P. R. na odprawach, urządzanych przez O. T. O. i K. R. jest obowiązkowy.

8. Zespoły zorganizowanej młodzieży wiejskiej przygotować do prac zastępczych gospodarskich i zapoznać młodzież z akcją samopomocy rolnej, z pracą samorządową i społeczno-kulturalną.

9. Zgłosić do Centrali tych druhów, którzy ukończyli szkołę rolniczą, lub III-ci stopień p.r., a którzy mogliby spełniać rolę lustratorów społecznych.

Przysposobienie Wojskowe.

Jakkolwiek wartość moralna obywatela jest największą rękojmią niepodległości Polski, to jednak techniczne przysposobienie młodzieży do obrony granic Polski z bronią w ręku daje nam poczucie własnej siły, a sąsiadom ostrzeżenie przed chęcią szukania własnej przestrzeni życiowej cudzym kosztem.

Obecnie przysposobienie naszych druhów do obrony kraju uważamy za nasz święty obowiązek, którego żadnemu prawomyślnemu członkowi Katolickiego Stowarzyszenia pominąć nie wolno.

W dniu 2.VII rozesłaliśmy okólnik, a wraz z nim druki zgłoszeń do hufców P.W. i W.F., aby Kierownictwa po uzupełnieniu w 2 egzemplarzach wysłały zgłoszenia do Centrali.

Wezwaniu temu odpowiadały Oddziały: Hańsk, Miłanów, Liw, Suchożebry, Zbuczyn oraz Kodeń, Planta, Wołyń i Bezwola. Te 3 ostatnie Oddziały prosimy by nadesłały zgłoszenia na wysłanych im druczkach w 2 egzemplarzach.

A gdzież reszta Oddziałów?

W początkach września musimy zgłoszone hufce przekazać do Komend P.W. powiatowych, gdyż z dniem 1.X b. r. rozpoczynamy już rok szkoleniowy i po tym terminie zgłoszenia nie będą przyjmowane.

Na tyle ubiegań naszych o prawo tworzenia odrębnych hufców P.W., obecnie mając, nie wykorzystać, byłoby dla nas upokarzające.

Czekamy na rychłe zgłoszenia—**termin do 1.X b. r.**

Nowości.

Wyszły z druku nowe **kalendarzyki kieszonkowe KSM. M. i Ż. na rok 1939-40.** Ze względu na to, że kalendarz omawia krótko wszelkie tematy, wchodzące w za-

kres Polski współczesnej, zasługuje na szczególniejszą uwagę.

Kalendarzyk ten odda młodzieży naszej niezmiernie wielką usługę w zdobyciu wiedzy choćby w zarysach ze wszystkich dziedzin współczesnego życia Polski.

Kierownictwa niechże przynajmniej po 1 egz. zamówią dla pokazania młodzieży na zebraniach, odczytując kilka opisów, a z pewnością wszyscy zapragną mieć na własność tę krótką encyklopedię współczesnej Polski.

Cena 1 egz. wynosi 35 gr plus kosztą przesyłki. Są na składzie w Centrali w Siedlcach.

Kurs przeszkoleniowy.

W dniach od 3 do 15 września organizujemy we Frołowiu (54 km. od Siedlec w kierunku Czeremchy) kurs przeszkoleniowy dla druhów.

Celem tego kursu będzie przygotowanie po 1 lub 2 druhów z Oddziału na przodowników prac stowarzyszeniowych na swym terenie, zapoznanie ich z ratownictwem sanitarnym i obroną przeciwgazową na wypadek wojny, by mogli służyć mieszkańcom swej wioski i członkom własnej rodziny, a nadto dać druhom wiele sportu.

Okolica piękna, wśród suchych lasów wije się rzeka Bug, co daje znakomite warunki na obozowanie.

Jakkolwiek koszt samego utrzymania wynosić będzie na osobę 20 zł, a nadto kosztą związane z angażowaniem instruktorów-fachowców i ciągłymi dojazdami pracowników Centrali, to jednak ze względu na doniosłość tego kursu dla sprawy organizacyjnej i państwowej opłata za kurs wynosić będzie **tylko 5 zł.**

Zbagatelizować tę okazję — byłoby grzechem społecznym. Czekamy więc na zgłoszenia i to ani chwili nie zwlekając.

Kierownictwa zwróć uwagę, by wysyłani na obóz — kurs przeszkoleniowy byli druhami, którzy robią nadzieję przekazania zdobytych wiadomości dla społeczeństwa, co jednocześnie i im przysporzy szacunku tych, wśród których pracować będą.

Termin zapisów — do 20 sierpnia b. r.

Składki organizacyjne na 1939 r.

W myśl decyzji Zjazdu Delegowanych KSM.M., na rok 1939 obowiązują składki:

od Oddziału — 4 złote,

natomiast jeśli Oddział podzielony jest na zastępy, to od każdego zastępu 2 zł rocznie.

Np. 1) roczna składka od Oddziału, którego praca nie jest podzielona na zastępy po wioskach, wynosi — 4 zł;

2) od Oddziału, składającego się z 2-ch zastępów — 4 zł, licząc po 2 zł od zastępu;

3) od Oddziału, składającego się z 9 zastępów (w Zbuczynie) — 18 zł (licząc po 2 zł od zastępu).

Z powyższego wynika, że składki od Oddziałów słabszych zmniejszone są 6 do 4 zł, natomiast od Oddziałów silnych, dobrze zorganizowanych, zwiększone.

Mamy nadzieję, że obecnie nie zajdzie potrzeba uciekania się do ostrych uwag pod adresem zaniedbujących się w obowiązkach Oddziałów.

Zmiany w składzie osobowym Zarządu KSM. M.

Z Zarządu KSM. M. ustąpili pp.: prof. Hermanowski, prof. Gostkowski, oraz p. Krycki, na ich miejsce Zjazd Delegowanych powołał p. Jaźwińskiego z Bork i p. inż. Kiełbińskiego Mieczysława z Korytnicy-Węgrowskiej.

Z Komisji Rewizyjnej ustąpił p. pr. f. Turek, powołano na jego miejsce druha Marczaka Wacława, prezesa Oddziału KSM. M. w Zbuczynie.

Nowo wybranym Członkom Zarządu składamy w imieniu wszystkich druhów serdeczne życzenia szczęść Boże w znojnej pracy dla Chrystusa i Ojczyzny.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE

MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ.

Na „Święto Druhen”

*Umacniaj się
i bądź silną*

Jozue 1.6

Jak Polska długa i szeroka — od jej zachodnich granic po wschodnie rubieże, od błękitnego Bałtyku po łuk wyniosłych Karpat — jedno dziś słysząc wezwanie do wszystkich mężnych serc polskich:

bądźmy czujni, silni, zwarci i gotowi!

Czujni bez obaw — silni męstwem, nie odbiegający myślą od twardego codziennego obowiązku — zwarci miłością, duchem poświęcenia i ofiary — gotowi na wszystko, na oddanie wszystkich sił, a jeśli trzeba, życia dla ukochanej Ojczyzny.

Apel ten znajduje silny oddźwięk w całym narodzie, we wszystkich warstwach społeczeństwa, w każdym wieku, w każdym stanie. Jest on i dla Druheny z K.S.M.Ż. z pod sztandaru Królowej Korony Polskiej! I na Was Katolicka Polska liczy — i Was w potrzebie pragnie znaleźć gotowe do służenia jej i jej wierze, na którą czyhają wrogie zakusy, zwłaszcza zachodniego sąsiada.

K. S. M. Ż. w zrozumieniu tych zadań szkoli Was, przyspasabiając do pomocniczej służby wojskowej i do objęcia opróżnionych na czas wojny przez Waszych ojców i braci warsztatów pracy. Wieś szczególnie rozwija swą działalność w przysposobieniu rolniczym, by — gdy mężczyźni z bronią w ręku pójdą na pole walki — Wami zastąpić ich przy pługu, siejbie, żniwie.

Wiele się robi, a młode Wasze serca przepełnia niezawodnie słuszną dumą, że od pracy Waszej zależeć będzie może w najcięższych chwilach Ojczyzny wyżywienie naszego żołnierza i ludności kraju.

Na niedoświadczone jeszcze Wasze dziewczęce dłonie czekają, być może, poważne i odpowiedzialne zadania ludzi dorosłych, a spełniać Wam je przyjdzie w trudniejszych, niż w czasie pokoju, warunkach. A jednak — nikt nie wątpi — myślicie o tym z prawdziwym zapalem! Zapal

ten ogarnął przecież całe społeczeństwo w chwili grozy wiszącego nad Polską niebezpieczeństwa wojny. Ten zapal gorący pierwszej chwili — zapal świąty przekuć trzeba w twardy czyn przyszłości, w obowiązek dnia codziennego, w służbę Ojczyzny na wyznaczonej placówce!

Nie może więc on być ogniem chwilowego porywu, ale przetrwać musi w całej sile i świeżości — nie znając załamania ni zniechęcenia. A do tego czegoś wielkiego potrzeba — potrzeba męstwa! Męstwa nie tego, które wystarcza na jeden wielki wysiłek, ale cnoty męstwa, która uczy łamać się z trudnościami i ze sobą na każdym kroku, męstwa wytrwałego, co podejmuje najcięższe zadania z modlitwą na ustach, z ufnością w pomoc Tego, który jest Mocą samą!

O takim to „wewnętrznym przysposobieniu“, które jest duchem zewnętrznego, pomyśleć Wam trzeba; drogie Druhny. Położyć je jako fundament Waszej gotowości do służenia świętej sprawie.

Duch męstwa da Wam moc nie tylko do podjęcia trudnych zadań na opróżnionych przez mężczyzn placówkach — serca Wasze muszą być mężne, a nawet radosne w chwili żegnania najbliższych, idących bronić Polski własną krwią. Czyż miałybyście ich żegnać łzami bólu, smutku czy słabości? Czyż Wasze łzy miałyby gasić płomienny zapal i szlachetny poryw rycerskiego animuszu ojców Waszych, braci Waszych, najbliższych Waszych?

O nie!!!

Wy staniecie się wtedy męstwem ich męstwa!

Oni odchodząc muszą wiedzieć, że nie tylko ręce Wasze chwycą ich zapoczątkowaną pracę, ale że Wasza modlitwa, mężna wiara, ufność niezłomna otoczą ich jak puklerzem i chronić będą na polach walki! Oto jakiego przysposobienia wewnętrznego od Druhny słusznie oczekiwać należy.

Więc już w tej chwili pora na front walki o cnotę męstwa! Proście o nie Patronkę Waszą Matkę Najśw., by je w Wasze wszczepiła dusze! Proście Marię, której męstwo nie zachwiało się nawet pod krzyżem, a która zarazem w Nazarecie jak na Golgocie była niewiastą mężną!

Idąc jej świętymi śladami, wzrastajcie wewnętrznie w mężnej gotowości do każdego wysiłku, każdej ofiary, jakiej Bóg i Ojczyzna od Was zażądać zechcą!

Z całego serca ślę Wam. Druhny drogie, na tę drogę moje kapłańskie błogosławieństwo i w tej intencji przed

ołtarzem Cudownej Kodeńskiej Matki Bożej odprawie w dniu Waszego święta organizacyjnego 10 września ofiarę mszy św., prosząc Matkę Naszą, by stała się Waszą przewodniczką i hetmanką na drodze do zwycięstwa.

Ks. Asystent.

W tygodniu **od 4 do 10 września** b. r. przewiduje się w całej Polsce **zbiórki uliczne na KSM.Ż.** Podanie w tej sprawie zostało złożone w Ministerstwie. Czekamy na odpowiedź. Po uzyskaniu zgody ogłosimy ją w „Głosie Podl.”, jak i wszystkie szczegóły dotyczące zbiórki.

Wszystkie Oddziały zobowiązane są przeprowadzić zbiórkę na terenie swej parafii na rzecz Centrali w Siedlcach, przesyłając sprawozdania i pieniądze w przeciągu tygodnia.

Dochód ze zbiórki będzie zaliczony na „Dzień Stowarzyszenia”.

Na „Święto Druhen” zostanie wydany **specjalny numer „Młodej Polki”** znacznie powiększony, z artykułami zachęcającymi do wstępowania w szeregi KSM-u. Ponieważ „Święto Druhen” jest nie tylko uroczystym świętem członkiń, ale jednocześnie manifestacją propagandową, która ma zwrócić uwagę na naszą pracę i wzbudzić nią zainteresowanie wśród najszerszych mas dziewcząt niezrzeszonych, z wielką pomocą w osiągnięciu tego celu przyjdzie nam wrześniowa „Młoda Polka”.

Jak ją propagować? Każda druha winna - wziąć na siebie obowiązek sprzedania przynajmniej 2 egz. gazetki.

Jeden egzemplarz może zachować dla siebie, drugi sprzeda koleżance, sąsiadce znajomej, lub krewnej. Nie będzie to żaden trud. Na taki wysiłek (!) stać każdą druhenę. Poza tym kilkanaście, czy kilkadziesiąt egzemplarzy można rozsprzedać przy kościele, czy w czasie akademii na „Święto Druhen”.

Cena gazetki celowo jest obniżona. 1 egz. kosztuje tylko 20 gr., a sprzedać ją można za 30 gr. Stąd będzie to nie tylko propaganda, ale jeszcze zysk dla Oddziału. Zamówienia należy wysyłać natychmiast do „Ostoi” Poczta 15.

A w dniu „Święta Druhen” ruszamy wszystkie po nowe członkinie z „Młodą Polką” w rękę.

Serce.

Chcę pisać o Laskach a na pióro samo ciśnie się to słowo „**serce**”. Dlaczego — bo tam w słynnym już dziś w całej Polsce zakładzie dla Ociemniałych w Laskach, ono gra potężną rolę. Z sercem, z miłością chrześcijańską, ale i z rozumem podchodzą opiekuni niewidomych do tych tak bardzo upośledzonych — i staraniem, mozolną pracą wychowują biedne niewidome dzieci na dzielnych ludzi, umiających sobie w życiu radzić. Wprowadzają ich z powrotem do społeczeństwa.

To też społeczeństwo umie to ocenić i byt swój zakład opiera głównie na dobroczynności publicznej. A więc znów **serce**, serce zbiorowe.

Czyż w tym publicznym odruchu uczucia zabraknie druben? O nie, napewno nie. One gotowe pomóc nie-
szczęśliwym. Gdy w dniach od 15 do 23 września cała Polska przystąpi do zbiórki na rzecz niewidomych, druhnny staną do szeregów chętne, ofiarne; gdzie będzie potrzeba pomogą w innych parafiach same wezmą w ręce akcję zbiórki.

Liczymy na Was, druhnny i liczą na Was dobre, ciche Siostry Franciszkanki z Lasek.

Niech w KSM.Ż. odezwie się serce.

O wszelkie informacje w sprawie zbiórki zwracajcie się do własnego Księdza Proboszcza.

Na pierwszym miejscu KSM.

Naród polski odniósł już pierwsze zwycięstwo w obronie całości swych granic i nienaruszalności swych praw. Tym co ufni w swą potęgę militarną (zbrojną), chcieli narzucić mu swą wolę, umiał powiedzieć: nie! powiedzieć tak stanowczo, że musieli powstrzymać wykonanie swych wrogich względem niego zamiarów.

Ale nie można się ludzić, że niebezpieczeństwo minęło, że ci, którym Polska wielka i silna przeszkadza, zrezygnują tak łatwo z możliwości jej osłabienia. Ukrywając narazie swe zaborcze plany, będą oni czekać sposobniejszej chwili, będą bacznie obserwować czy nasz opór nie słabnie. To też musimy być stale gotowi do oddania Ojczyźnie wszystkich swych sił, musimy przygotować się do jak naj-

lepszego jej służenia. Nie ma wśród nas nikogo, ktoby się od tej pracy uchylał, nie ma też nikogo dla kogo zabrakłoby w niej miejsca.

Na tych co nie zostaną powołani do obrony granic Rzeczypospolitej, spadnie trud podtrzymania życia gospodarczego w kraju, tak aby potrzeby armii mogły być stale zaspokojone. Praca to nie łatwa i wymagająca przygotowania. Powołana jest do niej przede wszystkim młodzież i to młodzież zorganizowana, jako skupiająca w sobie jednostki najruchliwsze i w pracy społecznej zaprawione. Aby młodzież ta mogła sprostać zadaniom, jakie przed nią staną w razie wojny, musi już teraz szkolić się w spełnianiu czekających ją obowiązków. W tym celu powołana została do życia Rolnicza Służba Młodzieży Wiejskiej, obejmująca wszystkie organizacje, działające na terenie wsi.

Celem jej jest przygotowanie młodzieży do udziału w intensyfikacji (wzmoczeniu) produkcji rolnej, w samopomocy rolnej i gospodarczych poczynaniach gromadzkich.

Za najlepszą formę szkolenia uznana została praca w p. r., dlatego też wszystkie organizacje młodzieżowe postanowiły dążyć do tego, aby akcja p. r. objęła jak najszersze masy młodzieży.

K.S.M., które dotąd w pracach p. r. zajmowały przodujące stanowisko, muszą i teraz stanąć na pierwszym miejscu. Dlatego w każdym Oddziale KSM. Ż. **musi powstać Sekcja Rolna i zespół P. R.**, który z największą dokładnością wykona prace konkursowe, ze świadomością, że pracuje nie tylko dla własnej korzyści, ale dla dobra Ojczyzny.

Szczegółowe wskazówki dotyczące prac związanych z Rolniczą Służbą Młodzieży Wiejskiej podane już były w okólnikach rozesłanych do Oddziałów KSM. Ż. i M. Niektóre z nich mogą się wydać mało znaczące wobec powagi chwili, w jakiej żyjemy, pamiętajmy jednak, że na tych właśnie napozór drobnych rzeczach, jak: samopomoc rolna, zgromadzenie zapasów soli, cukru, przetworów owocowych, obsiew pól roślinami pastewnymi i t. p., mamy się nauczyć gorliwego spełniania swych obowiązków, aby potem móc podać trudniejszym zadaniom, jakie przed nami staną. Pamiętajmy, że sposób w jaki wykonamy powierzone nam prace, będzie świadectwem naszego wyrobienia, naszej wartości społecznej. Stajemy wszystkie nie tylko jednostki, ale cała organizacja wobec egzaminu, który zdać musimy celująco.

Bierzmy się więc do pracy z zapałem, abyśmy każdej chwili byli przygotowane do spełnienia roli, jaka nam przypadnie w obronie Ojczyzny, by każda z nas jak najwydatniej przyczyniła się do zwycięstwa.

Wanda Tolłoczówna.

Jak się odbył Zjazd Delegowanych w Leśnej-Podlaskiej?

Czy był liczny? Dużo było druhen? A gości? Czy ciekawe były obrady? Ładne referaty? Dyskusje? Oto pytania, które napewno nurtują te druhnny, które w Zjeździe nie mogły wziąć udziału.

Chcę Wam dziś coś nie coś o tym powiedzieć.

A więc Zjazd był i liczny, i ciekawy, i miły i pełen urozmaiceń. Co tu zresztą dużo mówić: Zjazd był piękny!

Delegatki miały możność przekonać się, jak serdecznie ustosunkowany jest do Was Dyrektor DIAK-u Ks. Prałat Kamiński; ileż to gorących i krzepiących słów padło w Jego przemówieniu, a ileż radości malowało się na Jego twarzy, gdy widział Wasz płomienny zapał. Delegatki wysłuchały podniosłego przemówienia p. Starosty Bialskiego, przemówienia pp. Sekretarzy Generalnych pozostałych kolumn A. K., serdecznych życzeń przesłanych od druhen z całej Polski. Zetknęły się bezpośrednio z całym Zarządem swego Stowarzyszenia, z nowym Asystentem O. Superiorem, z pp. Instruktorami, i odczuły i zrozumiały napewno, że praca tych osób, to praca ciężka, praca odpowiedzialna, a tyle w niej serca, tyle miłości, że aż się ciepło robi wokół. To też i ciepło, i miło i dobrze było nam razem z sobą na naszym dorocznym Zjeździe.

W historii Stowarzyszenia zapisał się po raz pierwszy Zjazd dwudniowy urządzony w dni powszednie. Jedno i drugie okazało się wyśmienite.

Sprawozdań wysłuchały druhnny z zainteresowaniem, nad planem pracy zastanawiały się głęboko i poważnie, referatów słuchały ze skupioną uwagą, rezultatem czego były ciekawe i rzeczowe dyskusje. Przedstawicielki powołane do sekcji wnioskowej i sekcji-matki obradowały z poczuciem odpowiedzialności za pracę całego Stowarzyszenia, zastanawiając się głęboko nad składem osobowym Zarządu,

jak i nad zgłoszonymi wnioskami. To też żywo i składnie szły obrady. Nikt się nie nudził, nikt nie spał na sali (rzadki wypadek!) Bystre spojrzenia druhen, żywe dyskusje, a od czasu do czasu entuzjastyczne oklaski, świadczyły wymownie o czynnym braniu udziału w obradach zjazdowych. W międzyczasie radośnie rozbrzmiewały piosenki organizacyjne, najnowsze przeboje sezonu, jak: „Oto idzie w świat”, „KSM. gromady płyną”, „Ostro iść druhenki” i wiele innych.

Wesoło było przy wspólnym stole, wesoło na kwaterze, a już najweselej wieczorem przy ognisku.

Dwa dni na Zjeździe napewno nie znudziły ani jednej druheny. Odwrotnie, każda wywiozła dużo nowych wiadomości, dużo nowego zapału do czynu, który postara się przelać w serca swoich współdruhen. Odświeżone i podniesione na duchu przez wspólne modlitwy i Komunię świętą w siedzibie Cudownej Matki Boskiej Leśniańskiej, zabieramy się do pracy!

Co nas obowiązuje po Zjeździe?

Przede wszystkim plan pracy. Podajemy go w całości

Dział religijny:

1. Praca nad wewnętrznym urobieniem.
2. Rekolekcje zamknięte.
3. Kwartalne Msze św. i Komunie św.
4. Kwadransy religijne na zebraniach, na których jest obecny ks. Asystent lub członkini współpracująca.
5. Czytanki religijne na zebraniach prowadzonych przez same druheny.

Dział organizacyjny:

1. Realizowanie hasła Episkopatu.
2. Ukończenie prac w I stopniu wykszolenia.
3. Rozszerzenie pracy nad werbowaniem kandydatek, jako konieczność opieki nad młodzieżą niezorganizowaną.
4. Praca w kółkach kandydackich nad I st. wykszolenia.
5. Przerabianie II stopnia wykszolenia.
6. Wzmoczona praca Kierownictwa w Oddziale i uczestnictwo w odprawach Kierownictw.
7. Podniesienie karności w Oddziałach.
8. Współpraca Oddziałów przez ofiary na „Fundusz Stypendialny” — pomoc dla najbiedniejszych Oddziałów

w abonamencie pism organizacyjnych.

9. Praca nad urządzeniem „Ognisk”.

10. Zdobywanie nowych członków współpracujących i wspierających.

Dział oświatowy:

1. Szerzenie czytelnictwa w Oddziałach.

2. Pomoc przy zakładaniu i prowadzeniu bibliotek parafialnych.

3. Zwiększenie ilości czasopism.

Dział społeczny:

1. Współpraca z innymi kolumnami A. K.

2. Udział w innych pracach społecznych (PCK., LOPP., FON., LMK., PBK., KUL.).

3. Praca charytatywna w swoim środowisku.

Dział zawodowy:

1. Wszystkie członkinie rolniczki szkolą się w P. R.

2. Każdy Oddział zorganizuje jeden z kursów: gotowania, przetwórstwa, prania i prasowania, trykotarstwa lub kroju i szycia.

Dział w. f.:

1. Szkolenie przodownic na kursach w. f.

2. Praca w kółkach w. f.

3. Udział w międzyoddziałowych rozgrywkach w siatkówkę.

Dział p. do o. k.:

1. Wszystkie członkinie szkolą się w Przysposobieniu Kobiet do obrony Kraju.

2. Kursy informacyjne.

3. Kursy sanitarne.

4. Kursy obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej (OPLG).

Co uchwały nasze Delegatki?

Następujące uchwały i rezolucje. Podajemy je wszystkie.

1) Oddział bez względu na ilość członkiń płaci składkę do Stowarzyszenia w wysokości 3 zł rocznie. Oddział posiadający zastępy płaci 2 zł od każdego zastępu.

2) Wszystkie Oddziały KSM. Ż. będą brać udział w Łańcuchu Komunii św. w intencji uproszenia pokoju Chrystusowego dla świata i błogosławieństwa dla naszej Ojczyzny.

3) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej zorganizuje w naszej diecezji Kongres Eucharystyczny ku czci Chrystusa Króla.

4) Zarząd KSM.Ż. zwróci się do Władz Związku z prośbą o ustanowienie odznaczeń dla druhen, które pracują 10 lat w Stowarzyszeniu.

5) Zarząd KSM.Ż. będzie dążył do zorganizowania kursu dla narzeczonych.

6) Udzielenie przez druheny ze wsi kilkudniowej gościny druhom z miasta i odwrotnie, w celu odbycia wypoczynku względnie poznania okolic.

Rezolucje.

1. Druheny zebrane na Zjeździe Delegowanych KSM.Ż. diecezji siedleckiej w Leśnej-Podlaskiej w dniu 1 czerwca 1939 r. wyrażają gotowość jak najlepszego przygotowania się do służby dla Ojczyzny czy to w Jej obronie, czy też w pokojowej dla Niej pracy. Droga będzie nam wszechstronne urobienie członkiń na odrodzeniu moralno-religijnym oparte. W obecnej groźnej dla Ojczyzny naszej chwili gotowe też jesteśmy dla podjęcia wszelkich prac, jakie nam zostaną zlecone przez nasze władze organizacyjne.

2. XIX Zjazd Delegowanych KSM.Ż. diecezji siedleckiej wyraża naganę Oddziałom i druhom, które nie wypełniają swoich obowiązków organizacyjnych, a w szczególności zaniedbują wypełniania sprawozdań rocznych i nie regulują należnych świadczeń. Oddziały te wykazują brak obowiązkowości i działają na szkodę organizacji, a członkinie nie są godne nazwy druheny. Aby na przyszłość zapobiec złu, postanawiamy wzajemnie sobie przypominać o wypełnianiu wszelkich obowiązków organizacyjnych.

„Nowy łańcuch” rozpoczęty.

Zeszłoroczny Łańcuch Komunii Świętych, w intencji nieszerzenia się komunizmu zakończył się w pierwszy dzień Zjazdu Delegatek t.j. w dniu 31 maja. Piękna myśl, pięknie została wykonana. Czy na tym koniec? Niel

Druhenki przyzwyczały się wpłacać swoje ogniwa w ten piękny Łańcuch co czyniły z entuzjazmem i głęboką

pobożnością. Stwierdzenie faktu, że Łańcuch skończył się, wywołał przykre uczucie wśród zgromadzonych na Zjeździe. Czuło się, że w duszach druzhenek zrodził się żal... Żal, że coś miłego i drogiego sercu skończyło się. A kiedy padł wniosek uchwalenia nowego Łańcucha myśl podchwyciono entuzjastycznie i jednogłośnie uchwalono intencję — uproszenia pokoju Chrystusowego dla świata i błogosławieństwo dla naszej Ojczyzny. Nad pytaniem: kiedy go rozpocząć? Nie pozwolono dyskutować. „Natychmiast! od jutra” — wołano chórem. Posypały się nowe ogniwa do nowego Łańcucha, w mgnieniu oka ustalając kolejkę do 15 sierpnia. Zaczętkowała go Kornica, a za nią sypały się Oddziały, jak z rogu obfitości, prosząc jedne przez drugie: „teraz my! teraz my!”.

Wierzmy, że entuzjazm Wasz, drogie druzhenki do rzeczy wielkich i wzniosłych nie jest słomianym ogniem, który wybucha i gaśnie, wszak o błogosławieństwo dla naszej Ojczyzny modlić się będziemy i o pokój Chrystusowy w świecie będziemy prosiły Pana, stukając do Jego serca codziennie, nieprzerwanie, przez okrągły rok.

Bądźmy wytrwałe! Przy pomocy Łańcucha Komunii Świętych rozbudźmy w sobie głęboką miłość dla Niego i Polski!

— o —

Poniżej podajemy wykaz Oddziałów, które zgłosiły się w czasie Zjazdu.

Czerwiec: 1. Kornica, 2. Platerów, 3. Terespol, 4. Włodawa, 5. Biała na Woli, 6. Orchówek, 7. Kodeń, 8. Polubicze, 9. Wisznice, 10. Biała N.M.P., 11. Olszenica, 12. Komarno, 13. Stany, 14. Dropia, 15. Ortel Królewski, 16. Sitna, 17. Horodyszcze, 18. Krasew, 19. Niewęłosz, 20. Białobrzegi (Kockie), 21. Paszki Duże, 22. Mokobody, 23. Górzno, 24. Zbuczyn, 25. Czerwonka-Liwska, 26. Świnary, 27. Kolano, 28. Leśna-Podl., 29. Łomazy.

Lipiec: 1. Polskowola, 2. Radcze, 3. Parczew, 4. Pratulín, 5. Klonownica, 6. Tuchowicz, 7. Wohyń, 8. Milanów, 9. Neple, 10. Wiski, 11. Falatycze, 12. Wólka-Komarowska, 13. Kozłów, 14. Wilchta, 15. Ostromęczyn, 16. Stężycza, 17. Żelechów, 18. Bezwola, 19. Hrud, 20. Solinki, 21. Rogóżnica, 22. Opole, 23. Czeberaki, 24. Suchożebry, 25. Łuzki, 26. Lisiówółka, 27. Łukowce, 28. Zastęp Oddziału Zbuczyn, 29. Walinna, 30. Gęś, 31. Zastęp Oddziału Zbuczyn.

Sierpień: 1. Chęciny, 2. Łąki, 3. Biała N.M.P., 4. Wohyń, 5. Koczergi, 6. Rudno, 7. Derewiczna, 8. Komarówka,

9. Krypy Szlacheckie, 10. Jedlanka, 11. Woroniec, 12. Brzozowy Kąt, 13. Rozbity Kamień, 14. Przegaliny, 15. Łuków.

Od 15 sierpnia tak jak i w roku poprzednim Centrala układa kolejkę, ogłaszając ją w „Miesięczniku”.

Sierpień: 16. Sławatycze, 17. Dolhobrody, 18. Różanka, 19. Uhrusk, 20. Hańsk, 21. Lubień, 22. Brus, 23. Wereszczyn, 25. Wola Wereszczyńska, 25. Brzozówka, 26. Uścimów, 27. Rozkopaczew, 28. Sowin, 29. Ostrów-Lub., 30. Jamy, 31. Wola Tulnicka.

Wrzesień: 1. Dębowa Kłoda, Przewłoka, 3. Zaniówka, 4. Dawidy, 5. Jabłoń, 6. Paszenki, 7. Łyniew, (par. Wisznice), 8. Rozwadówka, 9. Bokinka Królewska, 10. Tuczna, 11. Samowicze, 12. Wólka Dobryńska, 13. Rokitno, 14. Janów, 15. Konstantynów, 16. Szpaki, 17. Popławy, 18. Swory, Żabce, 20. Międzyrzec, 21. Kąkolownica, 22. Radzyń, 23. Wola Osowińska, 24. Talczyn, 25. Kock, 26. Góra (par. Kock), 27. Serokomla, 28. Wola Gułowska, 29. Adamów, 30. Wojcieszków.

Październik: 1. Wólka-Domaszewska, 2. Żylki, 3. Łazy, 4. Ryżki, 5. Stanin, 6. Lrzywda, 7. Okrzeja, 8. Gęsia-Wólka, 9. Wandów, 10. Jedlanka-Łuk., 11. Stoczek-Łuk., 12. Seroczyn-Siedl., 13. Wodynie, 14. Żeliszew, 15. Chojecznocesarze, 16. Kopcaie, 17. Grębków, 18. Wiśniew, 19. Wierzbno, 20. Krypy, 21. Liw, 22. Korytnica węgr., 23. Wola-Korycka, 24. Stara Wieś, 25. Zuzułka, 26. Ugoszcz, 27. Sadowne, 28. Prostyń, 29. Rytele-Olechny, 30. Długie-Kamieńskie, 31. Ceranów.

Hasło Episkopatu na rok 1939/40.

1. Temat

Jak już druhny wiedzą z wrześniowych numerów czasopism związkowych hasło Episkopatu na rok 1939/40 brzmi: „Zadania kultury katolickiej w Polsce”. Obszerny ten temat podzielony został na cztery podtematy (zagadnienia) czytelnictwo a kultura, kulturalne rozrywki, kultura współżycia, i — wychowanie fizyczne a kultura. Każde z tych zagadnień przerabiane będzie w ciągu jednego kwartału.

2. Metoda.

Sposób, w jaki KSM.Ż. pracować będzie nad przerebieniem hasła, opisany został dokładnie w numerze 9 „Kie-

rownika". Prosimy o uważne przeczytanie odnośnego artykułu. Punktem ciężkości w tej pracy będą **pogadanki ankietowe w zastępach kierowniczych**. Wiele Oddziałów już umie pracować nad tą metodą — inne nauczą się jej przy sposobności. Pierwszy kwestionariusz ankietowy na temat: „Młodzież żeńska a czytelnictwo” ukaże się w numerze październikowym „Kierownika”. Zwracamy już dziś na niego uwagę druhen.

3. Utworzyć zastęp kierowniczy.

Te Oddziały, w których zastęp kierowniczy nie został jeszcze utworzony niech to uczynią jak najrychlej. Wskazówki daje książka **St. Sedlaczek: Zastępy w KZM.Ż.** — 1.60 zł. Do nabycia w sklepiku stowarzyszeniowym. Utworzenie zastępu kierowniczego bardzo dopomoże w pracy nad hasłem.

4. Pomoce.

Przy tej sposobności zwracamy uwagę na konieczność punktualnego zaabonowania co kwartał w „Ostoi”, „Kierownika” i „Młodej Polki”, które co miesiąc przyniosą materiały do przerobienia hasła. Będzie to jedyna pomoc, ponieważ Stowarzyszenie nasze nie będzie wydawać pogadek z tej dziedziny.

Zwracamy uwagę na artykuł „Co to jest kultura” we wrześniowej „Młodej Polce”, który trzeba koniecznie przeczytać przed rozpoczęciem w październiku pracy nad zagadnieniem „czytelnictwo a kultura”.

Oddziałom, które dotąd nie pracowały metodą ankietową polecamy broszurę **Felicji Zurowskiej: Metoda pogadek ankietowych** — 0.25 zł (sprowadzić zaraz z naszego sklepiku).

Wskazówki odnoszące się bezpośrednio do pracy nad zagadnieniem „czytelnictwo a kultura” podamy w okólniku październikowym. Prosimy już dziś o ścisłe ich wykonanie, ponieważ chcemy tegoroczne hasło przerobić z szczególną dokładnością i doprowadzić do widomych rezultatów w terenie, jak tego wymaga cel i zasady Akcji Katolickiej o przemianie życia. W tej pracy życzymy wszystkim Oddziałom jak najlepszych wyników.

„Druhny biorą do wojska”!

W niektórych miejscowościach ruch szalony, podniecenie wśród druhen ogromne, a wśród ich rodzin jeszcze większe, bo — „druhny będą brać do wojska!” Powstaje

lament, łamanie rąk, rozpacz. Na rozkaz matek, córki biegną do prezeski, by czempredzej wypisywać się ze Stowarzyszenia, bo może w ten sposób uratują się przed pójściem na wojnę!

Żadna z nich właściwie nie wie do czego może być przydatną na wojnie. Pewnie będzie musiała strzelać do wroga z karabinu, a może z armaty, a może z samolotu musi bombardować nieprzyjacielskie wojska, a może na okrętach musi staczać wojnę morską, a może....? Rezultat tych rozmyślań taki, że łydki drżą ze strachu, a łzy — leją się strumieniami.

Druhenki, drухenki... Trochę więcej rozsądku, trochę więcej powagi. Jak można wierzyć takim bredniom? Jak można przyczyniać się do szerzenia paniki?

Zastanówcie się tylko, co za pożytek miałaby armia z takich żołnierzy, jak wy? Armia nasza jest silna i potężna, a żołnierz polski zahartowany i odważny, przygotowany na największe trudy i niewygody wojenne. Możecie być spokojne, bo nie potrzeba nam jeszcze takiego wojska które ze strachu zalewa się łzami — będąc jeszcze w domu — a co byłoby na wojnie? Już po pierwszym strzale z każdej byłby „trup — nieboszczyk“.

Pan Bóg stworzył kobietę do dawania życia, a nie do niszczenia go. Zadaniem mężczyzny jest piersią swoją zasłonić kraj swój przed zakusami wroga, zadaniem kobiety sercem swoim otoczyć rodzinę swoją i bronić ją przed nieszczęściami wojny. Mężczyzna na granicy Polski będzie trzymał straż — kobieta ma trzymać wartę na progu własnej chaty. To jest jej linia frontowa, którą musi mocno sfortyfikować.

Zrobić zapasy żywności, zabezpieczyć rodzinę przed gazami i chorobami zakaźnymi, nie powtarzać bezsensownych plotek, które może celowo rozsiewane są przez naszych wrogów, by szerzyć w narodzie panikę, ale uzbroić się w odwagę i męstwo, szkolić się na kursach p. do o.k., oto zadania każdej kobiety — Polki.

Czy będzie kurs-obóz p. do o.k.?

Nad tym pytaniem mocno się głowi Centrala. Wszystkie go pragniemy: i my i wy. Ale... W naszej pracy często staje na drodze owe „ale“, które paraliżuje najlepsze zamiary. Jest nim — pieniądz. Z przykrością ale musimy wam o tym powiedzieć. Otóż projektujemy po kopaniach

dwutygodniowy kurs-obóz p. do o.k. w Sterdyni. Kurs ten uzależniamy od tego czy otrzymamy subsydium na ten cel czy nie. Spodziewamy się otrzymać. W przeciwnym razie nie będziemy w stanie sfinansować go.

Szczegóły dotyczące kursu podamy w następnym „Miesięczniku“, który ma się ukazać na początku października.

Tymczasem należy upatrywać kandydatki na kurs.

Kupujemy apteczki.

Polecamy apteczki Czerwonego Krzyża, szafkowe, w cenie 25 zł o następującym składzie leków:

1. Aspiryna a 0,5 — 20 tabl.	= 1 rur.
2. Amoniak	= 25 gram.
3. Krople Inoziemcowa	= 20 „
4. Krople Walerianowe	= 20 „
5. Jodyna 5 ⁰ / ₀	= 20 „
6. Talk w blaszance	= 100 „
7. Tanina	= 20 „
8. Woda destylowana	= 200 „
9. Woda borowa w past. a 10	= 1 rur.
10. Waselina borna a 30 grm.	= tuba
11. Agraiki	= 1 tuzin
12. Ceratka (30 x 40)	= 1 kaw.
13. Lignina a 50 grm.	= 200 grm.
14. Wata odtłuszczona a 50 grm.	= 200 grm.
15. Lepki plaster 2 ¹ / ₂ cm. x 1 m.	= 1 rol.
16. Opaski różne	= 6 szt.
17. Chustki trójkątne	= 2 szt.
18. Opatrunki osobiste	= 2 „
19. Gaza sterylizowana	= 2 pacz.
20. Szyny składane	= 2 pary
21. Szyny tekturowe	= 2 szt.
22. Opaska na rękę	= 1 „
23. Kubek aluminiowy	= 1 „
24. Mydło w mydelnicze	= 1 „
25. Recznik	= 1 „
26. Notesik z ołówkiem	= 1 kompl.
27. Szafka drewniana	= 1 szt.
28. Broszura „pierwsza pomoc“	= 1 „

Jest to bardzo ładny skład apteczki, godny polecenia. Zgłoszenia wraz z należnością należy kierować do Centrali lub bezpośrednio do P.C.K., Siedlce, ul. 1-go Maja 26, dołączając 2,45 zł na koszty przesyłki.

Przypomnienia na sierpień i wrzesień.

1. Brać udział w nowym Łańcuchu Komunii św.
2. Zorganizować propagandowy obchód Święta Druhen (10 wrzesień).
3. Przeprowadzić zbiórkę uliczną na rzecz Centrali (3—10 września).
4. Zorganizować propagandę „Młodej Polki”.
5. Utworzyć kółko kandydackie.
6. Zapoznać się z wynikami obrad Zjazdu Delegation.
7. Upatrzeć kandydatkę na kurs p. do o. k.
8. Kończyć pracę nad „Pierwszą Książką”.
9. Zorganizować przynajmniej jeden zespół p. r.
10. Zgłaszać się na kurs przetworów owocowych.

SŁUŻBA ROLNICZA MŁODZIEŻY

Dotychczasową pracę wchodzącą w zakres Przysposobienia Rolniczego na skutek wyłaniających się nowych potrzeb związanych z obronnością Państwa rozszerzamy i zgodnie z ustaloną nazwą ogólnopolską, pracę tę tytułujemy **Służbą Rolniczą Młodzieży**.

Czym jest pojęcie Służby Rolniczej Młodzieży i jakie są jej zadania pisaliśmy o tym w „Okólniku” Centrali na szapirografii w dn. 30.VI b.r. i wysłanym w początkach lipca do wszystkich Oddz. K.S.M.Ż. i M. w całej diecezji pod adresem ks. ks. Proboszczów. Z treścią tego „Okólnika” prosimy wszystkie Oddziały szczegółowo się zaznajomić.

Główne punkty tego „Okólnika” są następujące:

1) **Umasowienie prac gospodarczych młodzieży:** każdy Oddz. K.S.M. organizuje i zgłasza do Centrali do 15.VIII b.r. przynajmniej jeden zespół p.r. Termin ten przedłużamy do 1 września b.r.

2) **Zwiększenie wytwórczości rolniczej:** a) zgromadzenie kup kompost., b) zbiorniki na gnojówkę, c) siew poplonów i międzyplonów, d) niszczenie chwastów w swoim gospodarstwie, e) opręganie krów, f) druhny robią zapasy z soli, cukru, oraz przetwory z owoców i warzyw.

3. **Praca dla wsi:** a) dzień lub kilka dni zbiorowego niszczenia chwastów, b) zbiorowe poprawienie drogi lub zapoczątkowanie we wsi chodnika, c) wspólne uporządkowanie terenu lub założenie ogródka warzywnego, d) karczowanie i zagospodarowanie nieużytków, e) wspólna praca na poletkach kolegów odbywających służbę wojskową.

4. **Samopomoc rolna:** Młodzież z K.S.M. powinna samorzutnie spieszyć z pomocą gospodarstwom, które na skutek powołania do wojska gospodarza pomocy tej potrzebują.

Oto główne wskazania wysłanego w lipcu b.r. „Okólnika” do wszystkich Oddz. K.S.M.

W dzisiejszym „Miesięczniku” w dziale K.S.M.Ż. znajduje się apel do wszystkich naszej młodzieży w sprawie bezwzględnego podejmowania pracy w Służbie Rolniczej Młodzieży. Artykuł ten zatytułowany „Na pierwszym miejscu K.S.M.” należy odczytać na najbliższym zebraniu Oddziału.

Zadania do wykonania.

1) Każdy Oddział K.S.M.Ż. czy M. wiejski zorganizuje przynajmniej jeden zespół I stop. i przyśle go na specjal-

nym formularzu do swojej Centrali, najpóźniej do 1 września b.r. Formularze zgłoszeniowe znajdują się w okazowym numerze 13 „Przysposobienia Rolniczego” wysłanym w lipcu do wszystkich naszych Oddziałów. Zgłoszenia należy nadsyłać w dwóch egzemplarzach. Zespoły tegoroczne posiadają owe formularze w „Książce pracy zespołu p.r.”.

2) Sposób organizowania zespołów i sekcji rolnych został wyczerpująco omówiony w wspomnianym „Przysposobieniu Rolniczym” — Prosimy pismo to bezzwłocznie zaprenumerować. Prenumerata roczna 4 zł., adres: Warszawa, ul. Senatorska 17 m. 26 „Spółdzielnia Wydawnicza”.

3) Obowiązkowo zebrać składkę konkursową po 50 gr od osoby zapisanej do zespołu i wraz ze zgłoszeniem nadesłać ją do Centrali. Za tę składkę będzie dostarczona odpowiednia literatura (broszurki i dzienniczki) potrzebna do prowadzenia pracy w zespole. Zgłoszenie bez składki nie będzie brane pod uwagę.

4) Po ustaleniu rośliny okopowej, którą zespół zamierza w przyszłym roku uprawiać, należy już teraz wybrać odpowiednie miejsce (po roślinach zbożowych lub motylkowych) i przygotować, t.z. uprawić i wynawozić, tak by każdy konkursista (tka) miał już na jesieni gotowe pole o powierzchni 200 m².

5) Tegoroczne zespoły p.r. I, II, III stop. otrzymały specjalne zadanie do wykonania, podane przez Powiatową Komisję Służby Rolniczej Młodzieży, dotyczące poszczególnych konkursistów, jak i całego zespołu. Dokładne wykonanie tych zadań, tak indywidualnych, jak i zespołowych będzie miarą dojrzałości naszej organizacji do spełnienia pracy, którą obronność naszej Ojczyzny na nas nakłada. Kontrolę wspomnianych prac w ciągu sierpnia i września b. r. będą przeprowadzać instruktorzy O. T. O. i K. R. i Centrali.

Prosimy dołożyć wszelkich starań do obowiązkowego i solidnego przepracowania tych zadań.

6) Lustrując tegoroczne zespoły p.r. widzimy, że niektóre Oddziały opuściły się w wykonywaniu prac przewidzianych programem. Zwracamy uwagę na obowiązkowe podciągnięcie zaległości, żeby na wystawie jesiennej było czem się poszczycić. Nie chodzi tu tylko o poletka, lecz także i wiadomości teoretyczne z zakresu przerabianego tematu, dzienniczki, ulepszenia w gospodarstwie i t.p.

Została otwarta lista lustratorów(rek) społecznych.

W tych dniach otrzymaliśmy zgłoszenia: druha Chorosia Józefa ze Stefanowa Oddz. Piastów, druha Czesława Struka i druhy Ireny Pachalówny, którzy jako absolwenci

(trzech stopni P.R.) samorzutnie zaofiarowali swoją pomoc dla Oddziałów KSM. w Służbie Rolniczej Młodzieży. Czekamy na dalsze zgłoszenia, bo pomocy trzeba dużo. Oczywiście liczymy, że tegoroczni lustratorzy będą pomagali w roku następnym.

Statystyka tegorocznych zespołów p.r. w KSM.Ż. i M.

Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Męskiej w Siedlcach, wiele czasu i miejsca w swoich planach pracy poświęcają praktycznemu przygotowaniu młodzieży do jej zawodu. I słusznie, wszak tylko fachowe, dobre przygotowanie zapewni młodzieży lepszą i jaśniejszą przyszłość, a Polsce przysporzy większej zamożności.

Popatrzmy na rozwój jednej tylko z prac, a mianowicie Przysposobienia Rolniczego, które dziś już zdało egzamin ze swej skutecznej formy, praktycznego i powszechnego uczenia podstawowych wiadomości rolniczych młodzieży.

Oto zespoły KSM.M., pracujące w roku bieżącym nad następującymi tematami: burak past. 14 zesp. — 127 uczest. marchew past. 6 zesp. — 50 uczest., ziemniaki 5 zesp. — 34 uczest., łubin pastewny 1 zesp. — 7 uczest., dwutemat. roślinne 6 zesp. — 33 uczest., prosięta 11 zesp. — 73 uczest., owce 6 zesp. — 36 uczest., łąki i rośliny past. 4 zesp. — 30 uczest., cielęta 2 zesp. — 14 uczest., warzywa 1 zesp. — 4 uczest., pielęgnowanie sadów 1 zesp. — 4 uczest. Razem 57 zespołów z 412 druhami.

Nauka w peerze trwa 3 lata, przeto zespoły powyższe są podzielone na trzy stopnie: I stop. 27 zesp. — 218 uczest. II stop. 21 zesp. — 146 uczest., III stop. 10 zesp. — 48 uczest. Razem 57 zesp. i 412 druhow.

W porównaniu do roku ubiegłego mamy wzrost o 22 zespoły i 183 uczestników w całej diecezji Podlaskiej.

A teraz zwróćmy uwagę na cyfry z peeru w KSM.Ż.

W roku bieżącym następująca ilość zespołów pracę prowadzi według tematów i stopni:

buraki past. 31 zesp. — 268 uczest., marchew past. 5 zesp. — 44 uczest., ziemniaki 9 zesp. — 70 uczest., len 13 zesp. — 126 uczest., pomidory 7 zesp. — 54 uczest., kapusta 8 zesp. — 68 uczest., kwiaty 1 zesp. — 10 uczest., warzywa 30 zesp. — 190 uczest., tematy roślinne mieszane 2 zesp. — 17 uczest., prosięta 13 zesp. — 73 uczest., kury

10 zesp. — 50 uczest., cielęta 1 zesp. — 3 uczest., owce 2 zesp. — 5 uczest. Razem 132 zesp. 978 druhen.

Według stopni sprawności rolniczej: I stop. 74 zesp. — 640 uczest., II stop. 35 zesp. — 237 uczest., III stop. 23 zesp. — 101 uczest. Razem 132 zesp. — 978 druhen.

W roku ubiegłym zakończyło pracę w zespołach 82 zespoły z liczbą 491 druhen. Za tym w roku bieżącym widzimy wzrost o 50 zespołów i 487 osób. Prawie dwa razy większa ilość druhen w tym roku prowadzi konkursy rolnicze, niż w roku ubiegłym.

To są cyfry, które obrazują rozmach pracy Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Siedlcach nad przygotowaniem młodzieży do jej zawodu rolniczego.

1390 druhow i druhen na Podlasiu szkoli się na dobrych przyszłych gospodarzy i gospodynie.

A co robi pozostałe cztery i pół tysiąca młodzieży podlaskiej należące do KSM? Niechże żywo zorganizuje zespoły p.r. i zgłosi je do 1 września do swoich Stowarzyszeń w Siedlcach!

Czy młodzież z K.S.M. może należeć do innych zespołów?

W niektórych powiatach na terenie naszej diecezji np. węgrowskim i garwolińskim organizowane są zespoły p.r. przymusowo we wszystkich wioskach przez lustratorów społecznych lub instruktorów O.T.O. i K.R. — Często do tych zespołów, montowanych z młodzieży luzem chodzącej, wciągana jest młodzież z KSM. Niniejszym wyjaśniamy, że druhom i druhom nie wolno zapisywać się do tych zespołów, natomiast należy organizować zespoły własne.

Prenumerujcie i czytajcie „Przysposobienie Rolnicze“.

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: KS. WIKTOR KAMIENSKI.

W Y D A W C A: DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOLICKIEJ W SIEDLCACH.

Odbito w Drukarni Polskiej Siedlce, Pułaskiego 9. Tel 3.

